

O tworzeniu ostępów.

napisał

A. Rosenberg.

(Dokończenie).

Powyższem udowodniliśmy dostatecznie, że tylko mniejsze ostępy przysparzają nam korzyści, o których wspomniano. W większych okręgach, oznaczających się zwykle słabszym odbytem płodów leśnych, przy wyborze ostępów najpierw na te miejscowości zwrócić powinniśmy naszą uwagę, które najpierw zaspokoić mogą potrzeby okolicy, a względnie zabezpieczyć lub w ostatecznym razie ułatwić odbyt surowego produktu. Im większa będzie różnorodność sortymentu drewna, tem łatwiejszym będzie zbyt jego.

Autor powyż wspomnianej korespondencyi utrzymuje, że obszar jaki do jednego ostępu przydzielić należy, nie powinien przenosić 30—40 *ha*, które dalej znów na 2 oddziały o 15—20 hektarów powierzchni podzielony być powinien. Na objętość 30—40 *ha.*, które autor jako konieczny stawia warunek, aby oprócz należytej sprężystości wszystkie inne osiągnąć korzyści, nie możemy się zgodzić i uważamy obszar ten — dla naszych przynajmniej stosunków — za nadto mały.

Dla lepszego wyjaśnienia zwróćmy się znów do naszego przykładu, jakiego szukaliśmy w obrębie 1000-hektarowym. Przy wielkości ostępu na 30—40 *ha* wypadnie obręb nasz podzielić na 25—33, w przecięciu na 30 ostępów. Ponieważ linie gospodarcze poprowadzono w odległości 500 metr. równoległe do siebie, przeto przy takiej szerokości ostępu długość jego wynosić będzie około 600 m. — Znaczy to, że na odległość co 600 m. rozpoczynamy nowy szereg cięć, nastaje nowa poręba, nowa przerwa w drzewostanie i odrębna dla siebie manipulacja.

Mając szczególnie stosunki kraju naszego na oku, przypatrzmy się, czy korzyści, jakie osiągnąć możemy przez wytworzenie tak małych ostępów, mogą istotnie zrównoważyć niedogodności, a nawet niebezpieczeństwo, na jakie one nas narażają.

Najpierw należy zwrócić uwagę, że szczególnie w lasach świerkowych często powtarzające się przerwy litego drzewostanu, spowodować mogą katastrofę wskutek silnych wiatrów północnych.

Nie będzie od rzeczy wspomnieć na tem miejscu o burzy, która w r. 1885 w lasach wschodnich Karpat ogromne porobiła.

szkody. Kierunek jej był od północy-wschodu ku południo-zachodowi, o ile kierunek ten wskutek terenu nie został zwichnięty. Skutki orkanu od północy wiejącego są dla lasu częstokroć bardzo szkodliwe, gdyż nieprzewidziane.

Szkodliwym skutkiem wiatrów zachodnich staramy się zapobiedz przy zakładaniu cięć, postępując rębami od wschodu ku zachodowi, albo ku stronie naprzeciw wiatrów panujących. Od wiatrów południowych staramy się w ten sposób ochronić, że w ostępach więcej ku północy położonych wyprzedzamy rębami cięcia ostępu południowego. Są to środki, którymi leśnik według możliwości stara się zapobiedz szkodom mogącym powstać przez burze u nas zwykle panujące; nie mamy jednak środka chroniącego nas równocześnie od wszystkich wiatrów, a więc i od wiatrów nieprzewidzianych.

Im więcej damy wiatrom sposobności wtargnięcia w lasy, tem na większe narażamy je niebezpieczeństwo.

Z tego też powodu ostępy w małej długości łatwiej stają się przyczyną wyłomów wskutek wiatrów, ponieważ przez często powtarzające się przerwy w łączności drzewostanów prąd wiatrów do wnętrza lasów ułatwiony ma przystęp.

Gospodarstwo leśne w kraju naszym wskutek stosunkowo niskich cen surowego produktu, daje nam tylko wyjątkowo taki dochód, abyśmy byli w możności większe robić nakłady na utrzymanie dróg; jakkolwiek tylko dobra komunikacja może się przyłożyć do należytego zbytu płodów leśnych i podniesienia ich wartości. Im większa ilość rębów, a przez to małych ostępów, tem większe będą koszta rekonstrukcyi dróg, które ujemnie wpłynąć muszą na dochód. To samo odnosi się do utrzymania innych środków transportu np. ryz leśnych, których koszta założenia często nie stoją w stosunku do usług jakie nam oddały, używając je tylko w dłuższych okresach czasu.

Zbytecznie małe ostępy, w których cięcia z powodu mniejszej płaszczyzny tylko w dłuższych okresach czasu powtarzać się mogą, niemniej ze względu na odnowienie lasu nie są odpowiednie.

Weźmy za przykład zrąb zupełny 2-hektarowej powierzchni, który po uprzątnięciu drzew w należyтым czasie odnowiono przez plantacyą. W przeciągu 5—6 lat nim nową rozpoczniemy porębę, młodnik ten ucierpieć może wskutek refleksyi promieni słonecznych od ściany drzewostanu. Kilkakrotnie zrobiliśmy spostrzeżenie, że

wpływ ten szkodliwy objawia się na całym pasie kilkometrowej szerokości, ciągnącym się wzdłuż ściany rębowej.

Przy zbyt małych ostępach, a przez to przy cięciach powtarzających się w dłuższych okresach czasu, przewiew wiatrów tak potrzebny mianowicie na miejscach podmokłych, jest utrudnionym, w skutek czego odrastająca młodzież również ucierpieć musi.

W gospodarstwie leśnym napotykamy na każdym kroku taką różnorodność stosunków, tak ze względu na położenie, na glebę, na zbyt produktów leśnych, na odnowienie lasu i t. p., że tylko doświadczony leśnik wszystkie należycie ocenić i odpowiednią tym stosunkom wielkość ostępu oznaczyć może.

Podać odpowiednią wielkość ostępu jest rzeczą niemniej trudną i wymaga dokładnego zbadania wszystkich na ustrój gospodarki wpływających czynników.

W terenie górzystym odpowiednie tworzenie ostępów nie napotyka na wielkie trudności. Dłuższe stoki gór porośnięte lasem częstokroć poprzerywane są potokami i jarami, nadającymi głębokim swym wcięciem całej formacji gór wyraźną cechę. Drzewa wyrosłe nad brzegami tych potoków, odznaczają się zwykle większym rozgałęzieniem koron, a silniej osadzone w swej podstawie w razie odsłonięcia ich, burzom skutecznie opierać się mogą. Takie miejsca obiera sobie leśnik, aby rozpocząć nowy szereg cięć, który stara się znów zakończyć w znaczniejszej wklęsłości terenu i przez to wytwarza ostęp. — W lasach na równi położonych, gdzie nie ma poparcia przez teren, z wielką oględnością przy wyborze miejsca, w którym się cięcia ma rozpocząć, postępować należy.

Jak w górzystym położeniu ubocz południowa zabezpieczoną jest od wiatrów północnych terenem, z tego samego powodu ubocz północna od wiatru południowego; tak przeciwnie w lasach na równi położonych z braku naturalnej obrony, drzewostany siebie nawzajem ochraniać muszą.

Z tego widzimy, że tworzenie ostępów i należyte prowadzenie rębów w lasach na równi, wymaga wielkiej oględności i rozwagi, gdyż szkody przez zaniedbanie należytej ostrożności mogą być niepowetowane. Wyłom spowodowany prądem wiatru powiększa się przy każdej sposobności, a są przykłady, że całe drzewostany stały się ofiarą orkanu, który przez nieoględność do lasu wpuszczono.

Powyż przytoczone poglądy, które pomiędzy leśnikami wyrobiły sobie prawo obywatelstwa, mają być postawione jako wska-

zówki, według których dane nam miejscowe stosunki śledzić i według tego postępować wypada.

Niestety nie leży w mocy leśnika nagiąć miejscowe stosunki do wywodów nauki! — Jakże często spotykamy się w lasach karpackich ze znacznymi obszarami drzewostanów rębnych, które ze względów już czysto finansowych rychłego wymagają sprzętu; odwrotnie w miejscach od dawnych lat już przystępnych i zużytkowanych — z całym szeregiem drzewostanów młodszych. W pierwszym wypadku zmuszeni jesteśmy zdecydować się na środek heroiczny, stojący według zdania teoretyków z nauką w sprzeczności.

Mimowoli stają na myśli lasy „Wielkiego Hramitnego“ w Hryniawie, „Ludowca“ w Jaworniku, „Magury“ w Mizuniu, szereg lasów nad „Czeczwą górną“ w Suchodole, „Matachowa“ w Polanicy, „Menczoła“ w Rybniku i t. d. Gdziebyśmy doszli w tych rozległych pierwoborach urządzając w nich ostępy 30 do 40 hektar. objętości!

Ze względów na wyłączną możność zbytu drzewa kłocowego i na konieczność rychłego sprzętu drzewostanów nie mających żadnego przyrostu, stosunki miejscowe w tych lasach są takie, że z cięciami spieszyć należy. Zarządzenie takie nawet nie stoi w sprzeczności z teorią, gdyż zadaniem leśnika jest drzewostany nie mające przyrostu zastąpić innymi — lepszymi.

Rozległe cięcia, jakie np. prowadzą się w lasach hryniawskich i jawornickich, a które zgrozą przejęłyby leśnika z nad Wełtawy lub Mołdawy, sadzącego swe świerki w ścisłym i regularnym związku za sznurem — są zupełnie usprawiedliwione miejscowymi stosunkami. O małych 30 hektarowych ostępach mowy tam być nie może, gdyż — jak znane przysłowie mówi — „skórka nie stałaby za wyprawę“. Dopiero w dalszej przyszłości, w drugiej kolei rębowej, następcy dzisiejszych gospodarzy będą mieli zadanie bliżej się zastanowić nad najodpowiedniejszą wielkością ostępu. Czy przestrzeń ta mieć będzie 30 lub więcej hektarów, zależnem będzie od zapatrywania ówczesnych leśników i postępu, jaką zrobiła nauka leśnictwa. Jak z natury rzeczy wynika, że tworzenie ostępów w lasach rębnych ograniczone jest koniecznością rychłego sprzętu, gdyż cięcia o d d z i e l a j ą c e, w nich wykonane, nie odniosłyby skutku, tak odwrotnie w drzewostanach młodszych a rozległych nie napotykaemy na takie trudności. Cięcia oddzielające osiągną cel zamierzony. Młodsze drzewa z łatwością rozszerzą swe korony i wzmocnią się w całym układzie korzeni, jeżeli je

wcześnie odsłoniemy, przeto cięcia oddzielające i okalające (*Loshieb, Umhauung*) w nich wykonane dadzą nam sposobność drzewostany wtenczas zużytkować, kiedy się najbardziej zbliżą do wieku rębności. Zbyteczny byłby dowód, że w taki sposób największą z lasu uzyskamy intratę i że najbardziej zbliżamy się do gospodarki idealnej, która dla nas gwiazdą przewodnią być powinna.

Tworzenie odpowiednich ostępów najtrudniejszym jest zadaniem w tych lasach, w których dłuższy czas prowadzono ręby kulisowe. Nie obejdzie się w tych razach bez ofiary, jaką w celu należytego ugrupowania klas wieku w przyszłości ponieść musimy. Jeżeli ze zrębów kulisowych powstały żerdziowiny, które przed sobą mamy, natenczas znów sprawa łatwiejsza, gdyż oddzielamy starszy drzewostan od żerdziowin cięciem oddzielającym, aby wcześniej można go uprzętnąć. Lecz i w tym wypadku ofiary uniknąć nie można, gdy pozostała żerdziowinę uprzętnąć będziemy zmuszeni, nim doszła do wieku rębności. Tworzenie odpowiednich co do wielkości ostępów staje się w tym razie najtrudniejszym, jeżeli przed sobą mamy cały szereg drzewostanów dochodzących do wieku rębności pomieszanych z mniejszemi lub większemi kępami przestałego starodrzewu. Jak przy szczegółowym opisanu lasów drzewostany takie nie raz wprowadzają leśnika w kłopot, co z niemi w najbliższej przyszłości począć wypada, tak też co do wytworzenia w nich ostępu stawiają znaczne trudności. Częstoż będziemy zmuszeni wykonać podsiew pod starodrzewem nasieniem drzew światłożądnych, aby je do czasu pewnego przechować; zaś młodsze należyte przetrzebić, aby tym sposobem przyspieszyć ich rębność i przez to z sobą zrównoważyć. — Odpowiednie wytworzenie ostępów staje się w przyszłości przez to łatwiejszem. Częstoż spotykamy już pewne ugrupowanie drzewostanów powstałych z regularnych rębów.

W tym razie trudności co do wytworzenia mniejszych ostępów znów będą większe, jeżeli nie chcemy przerwać całego wytworzonego już szeregu. Wypada w takich razach według możliwości uwzględnić istniejące ugrupowanie, wytworzyć przejściowo ostęp mniejszy, pozostawiając późniejszemu czasowi jego należyte ustalenie.

Mniej często zdarza się pewne ugrupowanie, ale w kierunku odwrotnym, — powstałe wskutek cięć prowadzonych ze strony przeciwnej np. od zachodu ku wschodowi (*Diłok kossowski*),

W takim wypadku zadanie mające na celu odwrócić cały porządek cięć jest bardzo utrudnionem i wymaga znacznych ofiar, gdyż przez całą kolej rębową cięcia w regularnym postępie tylko na małych przestrzeniach miejsce mieć mogą. Aby już w następnej kolei dojść do pewnego porządku, starsze drzewostany, które przeszły punkt kulminacyjny w przyroście ze stratą przechowane będą od strony na wiatry wystawionej; i odwrotnie po stronie przeciwnej drzewostany młodsze, które nie zupełnie doczekały się wieku rębności z niemniejszą ofiarą już padły pod siekiere.

Z powyższego widzimy, że wielkość ostępów zależną będzie od różności miejscowych stosunków. Zadaniem leśnika być musi zbadać dokładnie wszystkie zachodzące warunki i zrównoważyć stratę z korzyścią, jakiej się z większych lub mniejszych ostępów spodziewać należy.

Nie obejdziemy się jednak przy tem nigdy bez idealnego wzoru, bez pewnego z góry postawionego założenia, gdyż bez niego brakłoby nam wskazówki do wykonania tak ważnej przy urządzeniu lasów czynności.
